GAZETA LWOWSKA

W Sobotę Nro. 188. 23. Listopada 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski wydał dnia 26. z. m. Października okólnik tey treści: że naywyższym wyrokiem Kancellaryi nadworney z dnia 25. Września r. b. ponawia się przepis Patentu z dnia 4. Stycznia 1812go, monetę miedzianą reguluiącego, w skutku którego t. k Kassy rządowe, iako też i prywatne osoby, obowiązane są w wypłatach dzieiących się w Walucie Wiedeńskiey, takie tylko kwoty przyymować, które Jednego Złotego Reńskiego nie dochodzą.

Dla lepsz go uposażenia szkoły gminney w Sędziszowie, w Cyrkule Rzeszowskim, uczyniono ofiary następuiące: Gmina Chrześciiańska pomnożyła teraźnieyszą składkę swoią roczną 30 ZR. o drugie 30 ZR. w W. W., obiecuiąc Nauczycielowi swoiego czasu wypłacać rocznie po 30 ZR. w monecie konwencyyney. — Gmina Żydowska ofiarowała rocznie po 36 ZR W. W., a swoiego czasu po 18 ZR. w monecie konwencyyney. — JX. Pleban Arciszewski zapewnił teraźnieyszemu Nauczycielowi roczny dodatek 6 ZR. 30 Krayc. w monecie konwencyyncy. — Dominikalny Reprezentant JP. Maychrowicz wyznaczył Nauczycielowi na teraźnieyszy rok szkolny 20 ZR. w W. W., które to piękne czyny Rząd kraiowy ninieyszem do wiadomości publiczney podaie.

Ponieważ P. Adam Hrabia Baworowski owych chorych na oczy, którzy co rok kosztem Skarbu naywyższego w różnych okolicach Galicyi umieszczani, żywieni i przez ustanowionego tym końcem Okulistę P. Chladeka leczeni bywaią, teraźnieyszego roku w Kopczyńcach, w Cyrkule Czortkowskim, nie tylko własnym kosztem umieszczał i żywił, ale też i naywiększą czułość o pomyślność tych chorych udowodnił; przeto C. K. Rząd kraiowy kazał onemuż wdzięczność swoią za ten czyn piękny i bezinteressowny przez Urząd cyrkułowy Czortkowski oświadczyć.

Z Wiednia dnia 13. *Listopada.* — W Niedzielę, iako w dniu szczęśliwego ślubu NN. Cesarstwa Ichmość, dane były we wszystkich teatrach bezpłatne widowiska. W Poniedziałek byli NN. Cesarstwo Ichmość w teatrze zamkowym. Gdy weszli do loży swoiey, powitano ich okrzykami serdeczney radości; takaż radość wynurzyła Publiczność, gdy przed rozpoczęciem sztuki deklamowali naycelnieysi aktorowie wiersz stosowny do tey uroczystości, napisany przez sławnego Poetę P. Weissera, pod tytułem: Dzień dziesiąty Listopada.

Wczoray raczyli NN. Cesarstwo Ichmość z Rodziną swoią bydź na okazałym balu, który dał dla nich w pałacu Xięcia Auersperga W. Poseł Bawarski przy Dworze Austryackim.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia i Irlandya.

Dnia 25. Października obchodzono w Londynie uroczyście 56tą rocznicę wstąpienia na tron Króla Angielskiego; ma on lat 79. W lecie r. 1814go miewał ieszcze światłe chwile, w których go Królowa odwiedzała. Wszedłszy pewnego razu do iego pokoiu, zastała go śpiewaiącego psalm przy przegrywaniu na arfie. Skończywszy śpiewanie ukląkł i modlił się głośno za Królowę, Rodzinę swoią i Naród, a skończył modlitwę błaganiem Boga, aby uchylił od niego tak wielkie nieszczęście, lub przynaymniey dodał mu siły do znoszenia onegoż. W tem mieyscu zalał się łzami, a rozum go znowu opuścił.

Lord Exmouth znaydował się według ostatnich wiadomości w kąpielach Cheltenhamu; gdy tamże wjeżdżał, wyprzągł lud konie z poiazdu, i zaciągnął go przy przegrywaniu muzyki do oberzy.

Część Gabinetu Angielskiego zebrała się była dla słuchania oskarzenia kilku osob, które przestąpiły zakaz handlu niewolnikami. Wysłuchano kilkunastu maytkow, których w tem na świadkow wezwano.

Dnia 24. Października spadły znowu fundusze na giełdzie Londyńskiey; podzielone są domysły z tego powodu. Niektorzy sądzą, że stan niespokoyny, w którym się Kray znayduie, tudzież oświadczenie iednego Hrabstwa, że nie ma z czego podatkow zapłacić,

)(

są tego przyczyną. Kurs wexlow za granicę wydawanych (który doszedł do niesłychaney wysokości i zawsze ieszcze wysoko stoi) spadł znakomicie. Przypisuią to bliskiemu dowozowi zboża ze stałego lądu.

Gazety Londyńskie Kuryer i Times toczą żywy spor z sobą, czyli uśmierzenie niespokoiów w Merthyr pozbawiło ludzi życia; że ie uśmierzono, iest rzeczą pewną. Wreszcie systematyczne burzenie machin w Nottinghamie zasługuie na naywiększą uwagę Rządu. Od czasu, iak ustało prawo, skazuiące przez ciąg iednego roku na śmierć burzycieli machin, nie lękaią się sprawcy niespokoiów żadney inney kary, gdyż nią może bydź tylko wywiezienie do Nowey Hollandyi, które dla nich częstokroć iest miłe.

Dnia 22. Października wieczorem, był rozruch w Hekingtonie; mnóstwo kobiet i dzieci zebrało się we wsi, chodziło po niey biiąc w kociołki, wrzeszczało strasznie przed domami dwóch młynarzy, powybiiało im okna i t. d., i rozeszło się o godz. 9tey z postanowieniem zrobienia tegoż znowu następuiącego wieczora. Szczęściem wyrobiono rozkaz na uwięzienie hersztów, a tak porządek znowu przywrócono. Pomiędzy 19ma osobami, które za ten rozruch do Sądu pociągniono, uznano winnemi 9, a między temi 3 kobiety.

W Colchestorne uwięziono 6 ludzi, którzy zburzyli machinę do młócenia.

Że Irlandya iest teraz spokoynieyszą, iak dawniey, wnosić można z tego, iż Rząd cofnął rozkaz zwołania tam w tym roku milicyi.

W Dublinie uł żyło kilka parafii dobitną protestacyę do Rządu, w którey zmnieyszenie podatków, oszczędność w wydatkach kraiowych, zmnieyszenie woyska etc., za iedyne środki uratowania wysp Angielskich wystawiaią.

Ze Szkocyi wynosi się wielu dzierżawców do Przyląd ku dobrey nadziei.

Wiadomo iest, że mnogie niedostateczności i wady Policyi Londyńskiey, skłoniły w ciągu ostatniego posiedzenia Izbę niższą Parlamentu do utworzenia Wydziału, któryby w tym, dla spokoyności i bezpieczeństwa Londynu tak ważnym przedmiocie, zasiągał wszystkich potrzebnych wiadomości, i w tey mierze zdał sprawę. Ten Wydział badał pięćdziesiąt i cztery osób, będących w powszechności mniey lub więcey w związku z Policyą; wyznania onychże zapełniaią blisko 400 stronnic arkuszowych drobnym drukiem. Sam raport ułożony iest bardzo lakonicznie, i brzmi, iak następuie: „Wydział przez Was mianowa„ny, otrzymał znaczney długości obiaśnienia „o Policyi w mieście stołecznem, których ko„piię do raportow ninieyszych załącza. Atoli nie „sądzi ón bynaymniey, aby ten przedmiot miał „iuż bydź zupełnie wyczerpanym; pochlebia „sobie Wydział, że na naypierwszem posie„dzeniu Parlamentu otrzyma pozwolenie do dal„szego ciągnienia pracy swoiey, i nie wątpi, że „skutek iego obiaśnienia się w tey rzeczy nadarzy „mu sposobność podania Izbie środków, których „przyięcie mogłoby bydź niepospolicie korzy„stnem dla Publiczności." Ze zbioru powyższych oświadczeń, których czytanie dla mnogich powtarzań umysł morduie, chcemy tu tylko niektóre interessuiące data umieścić, z których można sabie uczynić wyobrażenie o dotychczesnym stanie Policyi w stołecznem mieście Państwa Angielskiego. Atoli należy wiedzieć, że tu pod imieniem Policyi rozumianą bydź ma iedynie i szczególnie owa część oneyże, którą mniemał ieden Prezes parlamentowy w Paryżu, gdy na długą przemowę iednego Porucznika Policyi tylko te słowa „Clarté, Propreté, Sureté" (iasność, czystość, bezpieczeństwo) odpowiedział; a w naywłaściwszem znaczeniu mowa tu iest tylko o ostatniey z tych trzech gałęzi, to iest o Policyi bezpieczeństwa.

Nadewszystko potrzeba wiedzieć, że przed laty Londyn całkiem był oddzielnym od Westminsteru; dopiero późniey, przy ciągle wzrastaiącey ludności, przestrzeń między obiema miastami zabudowano domami, tak, iż teraz są połączone, i wspólnem nazwiskiem Londynu obięte. Pomimo tego iednakże tak City (stare miasto Londyn), iako też miasto Westminster zatrzymały swoie własne przywileie, swóy osobny kształt Administracyi, swoie własne Zwierzchności i zwyczaie. Juryzdykcya Lorda Majora (Prezydenta miasta) rozciąga się tylko nad starem miastem City, które ani trzeciey części Londynu nie wynosi. Obręb czynności Władz Westminsterskich, iest ograniczony w obwodzie tegoż miasta, a owa część Londynu, która ani do City, ani do Westminsteru nie należy, zostaie pod Administracyą Hrabstwa Middlesexu.

Sądów policyynych w Londynie liczą iedenaście, z których dwa należą do City, ieden ma sobie zleconą Policyę nad Tamizą, a ośm znayduią sie we Westminsterze i Middlesexie. Sądy policyyne w City składaią się z Majora i Aldermów (starszych), reszta zaś, ze trzech osób, które mogąc działać każda z osobna,

dzielą na przemiany między sobą zatrudnienia. Sądy Policyi są nawzaiem niezawisłe od siebie, znoszą się z sobą tylko w przypadkach nadzwyczaynych, i tylko raz w miesiąc powinny zdawać ogólną sprawę Sekretarzowi Stanu. Wydział Izby niższey zdaie się czuć, że przyzwoiciey byłoby, gdyby ustanowiono Bioro centralne, któremuby powszechny zarząd Policyi w całey stolicy oddano; ale Urzędnicy Policyi niepodległość swoią kochaiący, zdaią się bydź zdania innego. Każdy z osobna Przełożony tych rozmaitych Sądów policyynych, nie ma żadnego zwierzchnictwa nad Urzędnikami podrzędnymi drugich Władz policyynych, którzy będąc dalekimi od wzaiemnego dawania sobie pomocy, usiłuią owszem ku naywiększey szkodzie Publiczności, przez zazdrość szkodzić sobie nawzaiem. Ci podrzędni Urzędnicy Policyi składaią się z ośmiu do dziesięciu sług policyynych, i z sześćdziesięciu do sta stróżów zwanych patroles, których powinnością iest czuwać w nocy nad bezpieczeństwem publicznem, rozkazy aresztowania wykonywać, ulice z hałaburdow i włóczęgów oczyszczać, i t. p.

Oprócz tych iedenastu Władz policyynych, ma ieszcze każda Parafiia, w miarę okręgu swoiego, mniey lub więcey swoich własnych Officyalistów policyynych. Liczą ich niemal trzech na 200 domów; nazywaią się oni Wachtmami, czyli stróżami, i są to po naywiększey części ludzie bardzo starzy. Powinność ich trwa od zapadaiącey nocy aż do następuiącego poranku. Maią wielkie płaszcze i noszą laskę, latarnię i rzegotkę, za którey pomocą w przypadku potrzeby, towarzyszów swoich na pomoc wzywaią. Każdy z nich powinien co pół godziny obchodzić do koła i wywoływać godzinę; resztę zaś czasu trawią w budce pewnego rodzaiu. Wszystkie te urządzenia zdaią się właśnie w sam raz dla większey wygody złodzieiów bydź wymyślone. Przez błysk latarni widzą oni z daleka stróża, a usłyszawszy raz wywołanie godziny, wiedzą iuż, że na teyże ulicy przed upłynieniem półowy godziny stróż nie pokaże się. Ci stróże maią z resztą też same obowiązki, co i słudzy policyyni; powinni aresztować włóczęgów, próżniaków i rozwiązłe kobiety, ieżeli są piianemi, albo hałasy robią i niespokoią sąsiedztwo (co się często wydarza). Liczba nierządnic w Londynie iest bez porównania większa, aniżeli w innych stołecznych miastach Europeyskich, a z regularnością obyczaiów swoich łączą one dwa nie mniey chwalebne przymioty, mianowicie złodzieystwo i piiaństwo. Niemasz w Londynie żadney ulicy, gdzieby ich nie spotkano, skoro nadeydzie wieczor, a częstokroć i wpośród dnia iasnego; lecz w okolicach teatrów i w pewnych stanowiskach, do których szczególnieyszego przywiązania nabrały, znayduią się gromadami, i same prawie tylko, napełniaią ulice. Jeżeli ich biorą do aresztu, bywaią karane osmiodniowem więzieniem, poczem w tygodniu następuiącym haniebne rzemiosło swoie znowu zaczynaią.

Osoby przez Wachtmów (stróżow) aresztowane, przepędzaią noc na odwachu (watchhouse); nazaiutrz rano prowadzą ie do nayb liższego Sądu policyynego, gdzie wysłuchane, i albo na wolność wypuszczane, albo do więzienia na dni kilka, lub na tak długi czas oddawane bywaią, póki nie staną przed Sądem Przysięgłych. Naylicznieysze aresztowania zdarzaią się w nocy z Soboty na Niedzielę, gdyż wtenczas rzemieślnicy biorą zapłatę swoią; a że iedyną ich uciechą iest trunek, więc na niczem im tak nie zależy, iak żeby część przychodu swoiego zmarnotrawić w szynkowniach, gdzie potem w piiaństwie oddaią się rozwiązłościom, za które aresztowani bywaią, i wtedy zazwyczay aż do Poniedziałku rano, na odwachu zostaią.

Twierdzą, że bardzo wielu z tych stróżow źle pełni powinność swoią; że przyymuią pieniądze od tych, których aresztować powinni, co się zwykło nazywać hush-money, czyli kubanem, i że za szklankę genewru, którą im iaka nierządnica zapłaci, na iey postępki oko przymrużaią. To zdaie się rzeczą pewną, że zazdrość między tymi wachtmami (stróżami) a sługami Policyi (patrolami) panuiąca, w naywyższym stopniu szkodliwą iest służbie.

Wielką część złodziei w Londynie składaią dzieci, które zaraz w pierwszych latach do tego rzemiosła sposobią. Nadzwyczay na ich młodość ochrania ie od kary śmierci, iaką w Anglii w kilku przypadkach na kradzież wyznaczono. Zamykaią ie tylko na czas niejaki do więzienia; a że od doskonałych rabusiow nie są oddzielone, przeto nabywaią w więzieniu nowych nauk w złodzieystwie, z których pilnie korzystaią, skoro tylko znowu na wolność wychodzą.

Płaca wszystkich niższych Urzędników Policyi, w miarę drożyzny w Londynie panuiącey, iest dosyć licha. Sługa Policyi bierze na tydzień iedną gwineę; Patrol i Watchman maią po półtrzecia szyllinga; lecz maią ieszcze pewne inne obrywki, które ich służbę czynią intratnieyszą. Jeżeli iest mowa o iako-

wey znaczney kradzieży, okradziony obiecuie nagrodę temu, który złodzieia wyśledzi; to weszło tak w zwyczay, że bez tego przysmaczku rzadko by kiedy kradzież odkrytą została. Idzie się do iednego ze sług Policyi, i przyrzeka się mu znaczna kwota, ieżeli schwyta złodzieia, a mała nagroda, ieżeli mu się nie uda. Skutek tego ma bydź ten, że ci, którzy winnego aresztować powinni, w bezczynności zostaią, ieżeli przedmiot nie iest dosyć znacznym, aby ich osobisty interes podsycał.

Według praw Angielskich, ustanowiona iest nagroda 40 funt. szterl. (400 Zł.) za przekonanie każdey osoby o zbrodnię gardłową obwinioney; lecz powinno nastąpić skazanie na śmierć; ieżeli osoba oskarżona uwalnia się, tedy się nie daie nagroda, z kąd wielu zwykło ią słusznie nazywać krwawą zapłatą (blood money). Ta nagroda bywa według uznania Sędziow dzieloną między oskarżyciela, świadków i Urzędnika Policyi, który złoczyńcę aresztował. Ostatni, w wielu przypadkach iest świadkiem potrzebnym, lecz skutek tego taki, że Przysięgli maią zawsze iakowąś wątpliwość o rzetelności wyznania człowieka, którego pensya bardzo iest szczupłą, i który los swóy tem tylko poprawić może, gdy się przyczynia do skazywania ludzi na śmierć. Wyrok śmierci, wydany na człowieka iakiego za kradzież, z włamaniem się lub gwałtem publicznym połączoną, pociąga za sobą ieszcze inną nagrodę, którą nazywaią rewersem Tyburnowym (Tyburn-Ticket); ten może bydź sprzedanym, i uwalnia właściciela onegoż od podatkow w Parafii, w której występek był popełniony. Tokowe rewersa bywaią sprzedawane po 15 do 25 funt. szterl. Zły skutek tych nagrod iest ten, że one, według zdania wielu z wysłuchanych świadków, daią Urzędnikom Policyi powód do niedbalstwa w śledzeniu owych występków, za których odkrycie żadna nagroda wyznaczoną nie iest. Zamiast aresztowania małego złodzieia, czekaią raczey, aż większą zbrodnię popełni. „Owoc ieszcze „nie dosyć iest doyrzały (mowią oni); ieszcze „nie waży czterdziestu funtow; nawet nie „warto mozoły, aby go aresztować." Naysmutnieyszem w całey okoliczności iest to, że się znayduią Urzędnicy Policyi tak niesłychaney niegodziwości, iż nieszczęśliwych uwodzą do zbrodni, w nadziei aresztowania ich potem, przyczynienia się do skazania ich na śmierć, i pozyskania tym sposobem krwawey zapłaty. Trzech takich zło zyńcow (Brocka, Pelhama i Powera), dopiero niedawno na śmierć skazano, ponieważ biednych Irlandczyków, bez zarobku będących, uwiedli do fałszowania monety.

Kilkunastu Urzędników zwierzchniczych i policyynych, żąda w oświadczeniach swoich odmiany ustawy względem nagrod za odkrycie pewnych występków. Słusznie oni pragną takiego wyznaczenia pensyi dla podrządnych officyalistow, aby ci mieli dostateczne środki do utrzymania się, tudzież aby to z'ano na Zwierzchność, iak w nadzwyczaynych zdarzeniach ma wynagradzać gorliwość i postępki owych, którzy aresztuiąc obwinionego, powinności swóiey nie mniey dopełniaią, czyli ten uwolnionym, lub też o występek przekonanym zostaie.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Według doniesień gazet Angielskich, Admiralicya Londyńska roztrząsała nowy wynalazek P. Congreve, którego szczegóły nie są iednak ieszcze wiadomemi. Anglicy są dotąd iedynym Narodem, który wprowadził raco Kongrewskie, ów prawdziwy surrogat zaginionego ognia Greckiego, a nowy ten wynalazek może się ieszcze więcey zbliży do niego. Anglicy, iak wiadomo, między wszystkiemi Narodami Europeyskiemi, naypierwsi także w woynie dział używali. W bitwie pod Crecy (w roku 1346) tą nową bronią pobili Francuzów, którym ona wprawdzie nieznaiomą nie była, lecz której tylko przez sumienność używać nie chcieli. Tak też podobnie Anglik (Roger Bacon) podał w połowie wieku trzynastego naypierwszą wiadomość o prochu do strzelania, którego wynalezienie niesłusznie przypisuią mnichowi Niemieckiemu, Bertoldowi Szwarcowi, co żył o sto lat poźniey. Atoli ten wynalazek podobno iest dziełem Arabów, na który musieli przyyśdź przy dociekanie taiemniey ognia Greckiego, onymże tak bardzo szkodliwego. (W Chinach z resztą, iak wiadomo, proch do strzelania iuż bardzo dawno iest w używaniu.)

Uczyniono to spostrzeżenie, że marynarka Angielska, która w roku 1582gim na wszystkich swoich flotach i okrętach, nie więcey, iak 14,200 maytków liczyła, teraz ich ma przeszło 100,000.

Francya.

Jakich środków chwytaią się ultraroialiści, końcem zniénawidzenia Ministrow u Ludu, okazuie się to z rozszerzoney teraz między Publicznością potwarzy: że Ministrowie byli sami sprawcami spisku patryotów r. 1816go, że sami dali do niego powód, a potem go od

rolli, aby zrobić się ważnymi i odurzyć Króla niebezpieczeństwem, którego nie było. Łatwowierni ludzie zdaią się mieć chęć wierzenia trocha tey wieści, ponieważ żaden ze spiskowych przed Sądem zeznać nie mógł, kto właściwie był twórcą ich planu, i ponieważ w każdym względzie bardzo nieznaczącymi byli, aby mogli sami powziąć myśl takiego spisku.

Officer od artyleryi Monier, który (iak iuż donieśliśmy) ułożył był plan zdobycia Vincennes, i proponował w nim zatrucie studni tey twierdzy, wyiawił w chwili, gdy go stracić miano, taiemnice, które zdaią się być ważnemi, gdyż spełnienie wyroku śmierci iego odwleczono. W skutku zeznań iego uwięziono kilkanaście osób, między któremi, iak zapewniaią, znaydować się ma także Jenerał Pajol, zięć Marszałka Oudinota, o którym iuż dawniey głoszono, że uwikłanym był w spisek patryotów r. 1816go. Wiadomo, że Jenerał ten służył znowu w woysku po ostatnim powrocie Bonapartego do Francyi, i że z tego powodu chciano go umieścić na ostatniey liście proskrybowanych. Jednakże, za wstawieniem się teścia swoiego, otrzymał przebaczenie i żył od tego czasu w Paryżu.

W Lugdunie uwięziono niedawno Pułkownika Alixa we wsi iego, a to, iak sądzą, także w skutku odkryciow Moniera.

Zjednoczone Niderlandy.

Panna Pichegru, córka zmarłego Jenerała tegoż nazwiska, przeieżdzała przez Bruxelię do Anglii, gdzie zamyśla podać do druku mowę, którą miał na grobie iey oyca jeden z byłych Adjutantów iego. Bonaparte kazał ią po powrocie swoim z Elby osadzić w więzieniu, gdzie 100 dni siedziała i dopiero po bitwie pod Watterloo oswobodzoną została. Otrzymała ona list od Króla Niderlandzkiego, o którym mowi z wielkim szacunkiem i wdzięcznością.

Trybunał kassacyyny w Leodyum potwierdził po trzechdniowych rosprawach wyrok appellacyynego Sądu Bruxelskiego, skazujący wydawcę gazety tameczney: Merkury Zuwaiący, za nieprzyzwoite, przeciwko obcym Monarchom umieszczone artykuły, na więzienie, grzywny, zapłacenie kosztów processu i utratę prawa obywatelstwa przez lat pięć.

Niemcy.

O zagaieniu Seymu Niemieckiego w Frankforcie nad Menem, zawieraią gazety tameczne następuiący urzędowy artykuł z dnia 5go Listopada:

„Wczorayszego wieczora zwiastował huk dział i dźwięk dzwonów uroczystość dnia dzisieyszego, w którym zagaiono uroczyście Seym, będący nadzieią i świętem całego Narodu Niemieckiego. Podczas wjazdu PP. Posłow Związku Niemie kiego na posiedzenie o godz. 11tey rozpocząć się maiące, rozstawione były ofiarowane dobrowolnie przez Magistrat tuteyszy straże honorowe przy pałacu Taxyckim, przy pomieszkaniu prezyduiącego P. Posła, iako mieyscu narad, i na wstępie, tudzież w przedpokoiach gustownie wyporządzoney sali obrad. Hrabia Buol Schauenstein, Poseł prezyduiący, zagaił Seym stosowną mową, poczem PP. Posłowie Pruski, Saski, Bawarski, Hanowerski, Niderlandzki, W. Xięstwa Meklenburskiego, tudzież reszta PP. Posłow, częścią w krótkich, częścią też w dłuższych odpowiedziach, uznali patryotycznego ducha i zasady narodowe, wynurzone przez Prezesa w imieniu N. Cesarza Austryackiego. Potem złożono wszystkie pełnomocnictwa i przeczytano zatwierdzenia Aktu Związku Niemieckiego ze strony NN. Cesarza Austryackiego, Królow Pruskiego i Saskiego, i innych wysokich Współczłonków Związku. Podczas posiedzenia zwiastował znowu grom dział ten wielki wypadek."

„Dla obchodzenia tego ważnego, dla całych Niemiec wesołego i uroczystego dnia, daie dziś P. Poseł prezyduiący, Hrabia Buol-Schauenstein, wielki obiad, na który zaprosił wszystkich obecnych tu PP. Ministrow, pierwszego Burmistrza wolnego miasta Frankfórtu, tudzież Deputowanych Kommissyi Senackiey, ustanowioney dla uważania wszystkich, za wspólnem porozumieniem się urządzonych stosunkow między wysokim Seymem i wolnem miastem Frankfórtem. Po obiedzie będzie wieczorem liczne towarzystwo u prezyduiącego Posła, którego świetność powiększy się ieszcze obecnością bawiących tu teraz Xiążąt. — W ciągu tego tygodnia będzie u prezyduiącego Posła ieszcze więcey wielkich obiadów i balow, dla wszystkich do Seymu należących dyplomatycznych i innych znakomitych osób."

Król Wirtemberski rozkazał, aby w ciągu panowania iego dawano w każdą rocznicę urodzin nieboszczyka Oyca iego dla ubogich w Sztutgardzie 4000 złotych z kassy dworskiey. Za ten rok wypłacono ie iuż d. 6. Listopada. — W Sztutgardzie włożył iuż Dwór żałobę, ktora 24 tygodnie, te-

)(3

iest od 1go Listopada r. b. do 18. Kwietnia r. p. trwać, i z różnemi odmianami noszoną będzie.

Oprócz tego rozkazał Król Wirtemberski po wstąpieniu swoiem na tron wypuścić z więzienia 227, częścią aresztowanych, częścią iuż osądzonych winowayców, i oświadczył, że wolą iego iest, aby stali się uczestnikami tey łaski inni ieszcze więźnie, którzy za właściwych do tego uznanymi zostaną.

Dziennik Frankfôrtski zawiera następuiący artykuł ze Sztutgardu pod d. 4. Listopada: „Mała, d. 25. Października przedsięwzięta podróż do Kansztadu, była przyczyną śmierci Króla Wirtemberskiego. Chciał on widzieć 14 zębow nadzwyczayney wielkosci zwierza Mammut zwanego, które w okolicy tameczney wykopano. Kontent będąc Król bardzo z tego odkrycia, kazał daley kopać, a to, co iuż znaleziono, do naturalnego gabinetu Sztutgardzkiego zawieźć, co się też i stało. Ależ Monarcha zaziębił się w tey podróży tak dalece, iż kazał sobie po swoim powrocie przez dwie godziny trzeć nogi, nie wznieciwszy w nich przez to naymnieyszego ciepła. Lekarzom zdawał się ten symptom niebezpiecznym; iakoż w rzeczy samey zachorował Król i umarł nakoniec z godną podziwienia stałością ducha. Na cztery godziny przed śmiercią swoią oddał teraźnieyszemu Królowi klucze do prywatney kassy swoiey, polecił mu Kray i kilku wiernych sług swoich. Po skonaniu Króla zwołano wszystkich Ministrow, którzy Królowi Wilhelmowi przysięgę złożyli. O godz. 8mey rozpieczętowano w obecności Ministrow testament Królewski; Król teraźnieyszy iest uniwersalnym dziedzicem, musi iednakże wypłacić znakomite zapisy."

W Ministerium Wirtemberskiem zaszły różne odmiany. Baron Linden, który mianowany był Posłem na Seym Niemiecki, został odwołanym, a Hrabia Mandelslohe posłanym iest na iego mieysce. (Stanął on iuż w Frankfôrcie nad Menem d. 6. Listopada.)

Rossya.

Jenerał-Porucznik Xiążę Repnin, mianowany Gubernatorem woiennym Małorossyyskim.

W Wilnie, Grodnie i Mińsku utworzone na prośbę Szlachty appellacyyne Sądy graniczno.

Prezes głównego Sądu w Gubernii Wołyńskiey, P. Dąbrowski, mianowany na podanie Senatora Sywersa Kawalerem orderu S. Anny 1wszey klassy.

Panna Józefa Mostowska, córka Ministra Spraw wewnętrznych Królestwa Polskiego, Aniela Xiężniczka Sapieżanka, córka Xiężęcia Franciszka, i Panna Józefa Grudzińska, mianowane Damami Dworu Nayiaśnieyszych Cesarzowych.

W Trokach umarł w Sierpniu mąż wielkich cnót i wielkich zasług w Oyczyznie, Michał Zaleski, Woyski W. Xięstwa Litewskiego. Podczas pogrzebu iego mieli P. Kleczkowski, Podkomorzy Trocki, i P. Pęczkowski Major wóysk Polskich mowy, będące wiernym świadectwem cnót obywatelskich i domowych zmarłego. Kładziemy tu z mówy P. Kleczkowskiego następuiący wyiątek:

„Swiadek czterdziestoletniego związku, nieodstępny w publicznych szczęściach i przemianach towarzysz, brałem przykłady i wzory iak wypełniać usługi Narodowi i prawom. Patrzałem, iak moc i siła zadziwiaiących iego przymiotow i miłość Oyczyzny, połączone z niewzruszonem męztwem, kruszyły żelazną przemoc Urzędników Kraiu, którzy, zapomniawszy równości, otoczeni podłemi pochlebstwy, byli ogromnym dla Narodu ciężarem i u iskiem, i dla których prawidła i prawa żadnym nie były hamulcem. — Życie, spokoyność, bezpieczeństwo, maiątek, wszystko to wystawione było do walki i utraty, dopóki cnota iego nie odniosła nad przestępnymi tryumfu. To moie współżyiącego wyznanie wspieraią akta publiczne, i pamięć byłey naszey Oyczyzny Obywateli."

„Przez moment usługi poselstwa, w którym Narod dźwigaiąc się z pierwszey nieczynności, z rozszerzonego we wszystkich częściach Administracyi nierządu, z zadawnioney słabości podnosił sposoby wrócenia Narodowi porządku i świetności; tam wielki ten Obywatel nie oszczędzał pracy, czułości i naymocnieyszey wymowy swoiey środków, żeby oświecił obłąkanych i odwrócił odrodnych. — Temu to, wybranemu z grona naszego Powiatu na Seym Posłowi winniśmy nieograniczone uczucia wdzięczności za gorliwość o szczęście Narodu. — Prawa, zasady kardynalne, mądry Rząd republikański ograniczaiące, związek Tronu z Narodem upewniaiące, opisy dogodne Kommissyi woyskowey, a nayszczególniey owa usłużna i Naród cały w porządney Administracyi utrzymuiąca Kommissya porządkowa ... wszystko to było owocem pracy tego, wielkiego zawsze Męża, a na tych pomyślność Narodu i honor Powiatu opartemi były.